

Dziadek wsunął mi rękę w majtki

KONRAD SZCZĘSNY
DZIENNIKARZ DZIAŁU LUDZIE

Joanna Szczepkowska (61 l.) nie przestaje szokować wspomnieniami z dzieciństwa. Najpierw aktorka opowiedziała o tym, jak podczas spowiedzi molestował ją ksiądz. Okazuje się jednak, że doznała też krzywd ze strony... własnego dziadka, który kiedyś wsunął jej rękę w majtki. – Ten rozbujany erotycznie człowiek nie był w stanie pohamować rąk – pisze aktorka w książce. Swoją traumę potwierdza też w rozmowie z Faktem.

Gdy po kontrowersyjnej wypowiedzi arcybiskupa Józefa Michalika (73 l.) głośno zrobiło się o molestowaniu seksualnym dzieci, aktorka napisała felieton, którego bohaterką była dziewczynka molestowana przez dziadka. „(...) dziadek powiedział jej, żeby usiadła na kanapie obok niego. Potem otworzył książkę, a potem

wsunął rękę w jej

majtki. Nagle z majtek wysunął mu się jakiś robal. Dziadek chyba chciał go wyrwać ze spodni, ale się nie udało. Kiedy nagle rodzice wrócili, dziadek szybko schował robala i udawał, że go nie było” – czytamy w tekście Szczepkowskiej. Następnie aktorka przyznała, że pisała o samej sobie. – Dla mnie to też nie była łatwa decyzja. (...) Pisząc mój felieton, myślałam o tym, że kładę na sobie pewien szczególny cień, ale myślę, że ja tu jestem najmniej ważna – przyznała w wywiadzie dla „Twojego Stylu”. Do tematu wróciła też w książce opisującej historię swojej rodziny „Kto ty jesteś”. Tam też znaleźć można opis molestowania, którego aktorka jako dziewczynka doznała ze strony dziadka. – Dziadziuś siadywał ze mną na kanapie i czytał mi bajki... No właśnie. Jak mam to wszystko opowiedzieć (...) Żaden gwałt, naruszenie dziewictwa. Tyle tylko, że ten rozbujany erotycznie człowiek nie był w stanie pohamować rąk i siebie samego – wspomina Joanna Szczepkowska. **Warto też**

przypomnieć, że rok temu cała Polska wstrząsnęło wyznaniem aktorki, że tuż przed pierwszą komunią molestował ją podczas spowiedzi ksiądz. – Nie chcę uchodzić za największą w Polsce ofiarę molestowania – mówi Faktowi Szczepkowska. Niestety, faktem jest, że swoje przeszła...



Ten rozbujany erotycznie człowiek nie był w stanie pohamować rąk i siebie samego



Joanna
Szczepkowska (61 l.)